



Badacze

zajmujący się zjawiskiem bezrobocia zauważyli, że utrata pracy wywołuje u człowieka reakcję emocjonalną o różnym stopniu nasilenia i ukierunkowania. Biorąc pod uwagę strategię zachowań człowieka w sytuacji utraty pracy, jedną z popularniejszych typologii jest wyszczególnienie wśród osób bezrobotnych pięć typów postaw: konformista optymistyczny, konformista pesymistyczny, zagubiony innowator, zapóźniony rytualista i alienujący się uciekinier.

Pierwszy z wymienionych typów to konformista, czyli jednostka, która w pełni akceptuje i podziela obowiązujące cele i normy kulturowe. W typie konformisty wyodrębniono dodatkowo: optymistycznego konformistę i pesymistycznego konformistę.

Pierwszy z wymienionych – optymistyczny konformista – wierzy w słuszność kierunku reform w kraju, akceptuje przemiany polityczne i gospodarcze, jest przekonany o pomyślności swojego losu i źródeł poprawy własnej sytuacji upatruje w poszerzaniu kwalifikacji lub wyuczeniu nowego zawodu; ostatni aspekt jego optymizmu to wiara w ludzi, ponieważ sądzi, że zawsze może liczyć na swoich przyjaciół w sytuacjach kryzysowych. Model ten charakteryzuje bezrobotnych o stażu krótszym niż 6 miesięcy.

Pesymistyczni konformiści pozostają bez pracy dłużej niż 6 miesięcy i jest

to główny powód wyparcia optymizmu przez pesymizm, jednakże w dalszym ciągu są to osoby akceptujące cele i normy kulturowe. Mają oni jednak negatywną opinię o reformach w kraju i związaną z tym negatywną ocenę własnej sytuacji w chwili obecnej i w przyszłości. Zjawisko bezrobocia traktują jako oczywiste i nieuniknione w gospodarce rynkowej. Ich wiara w ludzi jest zachwiana, ponieważ są przekonani o powszechnej nieuczciwości, zaś sami deklarują uczciwość i niechęć do naruszania prawa. Pesymistyczni konformiści nie rezygnują z marzeń i gotowi są podjąć się nauki nowego zawodu w celu poprawy własnej sytuacji materialnej.

Kolejny wyodrębniony typ – zagubiony innowator – głęboko internalizuje wzór kulturowy, przy jednoznacznym braku internalizacji norm instytucjonalnych. Posiada on głęboko przyswojony wzór, jakim jest sukces życiowy mierzony w kategoriach finansowych, który w zestawieniu z sytuacją bezrobocia sprawia, że osoba ta odczuwa dotkliwy niepokój. W pełni, natomiast, akceptuje przemiany polityczne i społeczne, w mniejszym, zaś, stopniu przemiany gospodarcze. Zagubiony innowator akceptuje bezrobocie, które postrzega jako zjawisko oczywiste i nieuniknione w gospodarce wolnorynkowej. Własne bezrobocie traktuje on jako chwilowe i epizodyczne, a szanse na poprawę własnej sytuacji widzi w rozpoczęciu samodzielnej działalności gospodarczej, choć uważa, że sukcesu finansowego nie można osiągnąć drogą legalnych działań.

Zapóźniony rytualista jest to osoba, która w pełni akceptuje zinstytucjonalizowane normy, a odrzuca, bądź minimalizuje obowiązujące wzory kulturowe. Bezrobotni, którzy reprezentują tę strategię, charakteryzują się zdecydowanie negatywnym stosunkiem do zachodzących w kraju przemian, a także przejawiają negatywny stosunek do bezrobocia i postrzegają je jako zjawisko absolutnie niedopuszczalne. Zapóźniony rytualista niewielkie szanse poprawy widzi w pomyślniej ofercie z biura pracy oraz wyjeździe za granicę, natomiast nie interesują go propozycje edukacyjne, ani podjęcie samodzielnej działalności gospodarczej.

Ostatnia strategia to alienujący się uciekinier – osoba, która z jednakową siłą zinternalizowała zarówno cele, jak i normy kulturowe. Przerazają go nie tylko zmiany społeczno-ekonomiczne, ale nade wszystko ich tempo. Nie akceptuje, nadto, zachodzących w kraju zmian, ponieważ nie rozumie i nie potrafi zidentyfikować ich celu i jednocześnie nie umie samodzielnie konstruować wizji przyszłości, zaś swoją własną postrzega jako zdecydowanie beznadziejną. Alienujący się uciekinier twierdzi, że los bezrobotnych jest obojętny rządowi, dlatego preferuje edukację samodzielną, która nie pomnaża jego interakcji społecznych, a raczej daje okazję do tak cenionej i poszukiwanej przez uciekinierów samotności. Realizację własnych celów życiowych uważa on jako raczej niemożliwą

, a w takiej sytuacji jedynym sposobem na udane życie jest zamknięcie się we własnym świecie